

POSTANOWIENIE

14 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 14 listopada 2024 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku P. spółki akcyjnej w K.
z udziałem M.T.
o stwierdzenie zasiedzenia,
na skutek skargi kasacyjnej P. spółki akcyjnej w K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Płocku
z 13 kwietnia 2023 r., IV Ca 281/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
 - 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wnioskodawcy odpisu niniejszego postanowienia.**
- A.W.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest

sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do przytoczonych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wskazując na jej oczywistą zasadność ze względu na oparcie przez Sąd drugiej instancji swojego rozstrzygnięcia na nieuzasadnionym poglądzie prawnym, a ponadto stojącym w sprzeczności z dotychczasowym dorobkiem orzecznictwa, w tym Sądu Najwyższego. Zdaniem skarżącej nie można zgodzić się z poglądem, który sprowadzałby się do twierdzenia, że posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesylu, a później służebności przesylu, ma miejsce jedynie wówczas, jeżeli przedsiębiorstwo energetyczne będące właścicielem urządzeń przesylu tymi urządzeniami energię elektryczną, a niewykonywanie przesylu lub jego każdorazowe przerwanie powodowałoby skutek w postaci wstrzymania lub przerwania okresu posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesylu. Skarżąca podniosła również, że nie ma uzasadnienia stanowisko, jakoby przesłanka nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesylu w postaci wymogu „korzystania z trwałego i widocznego urządzenia” w przypadku urządzenia, jakim jest napowietrzna linia energetyczna, spełniona jest dopiero od momentu rozpoczęcia przesyłania energii za pośrednictwem tego urządzenia i ciągłość posiadania istnieje tylko wówczas, kiedy energia jest przesyłana. Skarżąca zwróciła również uwagę na to, że – jej zdaniem – Sąd zlekceważył istotę domniemania dobrej wiary wynikającego z art. 7 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wywodu zmierzającego do jego wykazania. Oczywistość naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w

szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. Szczególna podstawa przesądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga samodzielnego czyli odrębnego od podstaw kasacyjnych wskazania i wykazania naruszenia konkretnego przepisu prawa (procesowego lub materialnego), które jest oczywiste i bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Z kolei o potrzebie wykładni przepisów prawnych jako przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania można mówić wtedy, gdy z mającego zastosowanie lub mogącego mieć zastosowanie w sprawie przepisu dekodowane są różne normy prawne, a brak jest wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie, które by te różnice usuwały i wyjaśniały przyczyny ich występowania.

Służebność przesyłu polegająca na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia może powstać w wyniku zasiedzenia na podstawie art. 292 k.c. w związku z art. 305⁴ k.c. Ustawodawca nie zdecydował się przy tym ani na wyjaśnienie, co rozumie przez „trwałość” i „widoczność”, ani na podanie ścisłej definicji czy wyliczenie desygnatów pojęcia „urządzenie”. W ten sposób uniknął zbędnie kazuistycznego podejścia przy ocenie czy dana konstrukcja może być już uznana za urządzenie. Według Słownika języka polskiego pod redakcją W. Doroszewskiego (<https://sjp.pwn.pl/doroszewski/urządzenie;5512375.html>, dostęp 6 listopada 2024 r., g. 13:10) w pierwszym znaczeniu „urządzenie” to „zespół elementów, przyrządów stanowiących pewną całość, wykonujących określone czynności ułatwiających pracę; mechanizm prosty lub skomplikowany, aparatura”. W tym samym słowniku można jeszcze odnaleźć rozumienie słowa „trwały” jako „istniejący przez dłuższy czas lub nieulegający szybkim zmianom”, a także „zdatny do użytku przez dłuższy czas”; co zaś się tyczy słowa „widoczny” to jest to „dający się widzieć, zauważyć”, ale też „wyraźny, oczywisty”. Słownikowe znaczenie „urządzenia” może zostać również dodatkowo wsparte rozumieniem terminu wprowadzonym przez art. 3 pkt 9 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. z 2024 r. poz. 266), zgodnie z którym „urządzenie” rozumie się jako „urządzenia techniczne stosowane w procesach energetycznych”, choć z pewną dozą ostrożności i przy uwzględnieniu charakteru pozakodeksowego definicji ustawowej i tak, aby nie ograniczyć elastyczności stosowania art. 292 k.c.

Z kolei w doktrynie za urządzenie uważana jest taka konstrukcja, co do której istnieją podstawy do uzyskania informacji o jej istnieniu. W piśmiennictwie przyjmuje się również, że o trwałości urządzenia z art. 292 k.c. mogą świadczyć zindywidualizowane okoliczności, lecz konieczna jest ocena ich całokształtu, gdyż niekiedy niewielkie różnice między stanami faktycznymi mogą mieć wpływ na ustalenia faktyczne przekładające się na rozstrzygnięcie konkretnej sprawy. Z całą pewnością jednak korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia musi uwzględniać potrzeby, dla których posiadacz w ogóle posiada określoną służebność, a także cel, który jest z jej pomocą realizowany.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca stara się podważyć te wszystkie elementy stanu faktycznego, o które Sąd Okręgowy uzupełnił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego. Nie budzi wątpliwości jednak, że wejście przez przedsiębiorcę przesyłowego na grunt należący do uczestniczki postępowania i rozpoczęcie prac przy wznoszeniu słupa energetycznego nie daje jeszcze podstaw do tego, aby utożsamić czynności skarżącej z faktycznym korzystaniem z obciążonego gruntu w takim zakresie i w taki sposób, jak czyniłby to podmiot, któremu przysługuje służebność. W wyroku z 18 kwietnia 2012 r. V CSK 190/11, Sąd Najwyższy zauważył, że obciążenie gruntu obejmuje dostęp, korzystanie przez bieżącą eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwanie awarii, wymiany urządzeń posadowionych na danej nieruchomości w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej przedsiębiorstwa. W tym kontekście rozważania Sądu Okręgowego potwierdzają, że do 1987 r. skarżąca do nieruchomości uczestniczki jedynie uzyskała dostęp, a nic nie wskazywało na realizację przez skarżącą pozostałych aspektów obciążenia gruntu.

Co więcej, mimo że skarżąca odwołała się do licznych przykładów urządzeń, pochodzących z judykatury, to nie zauważyła, że Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z 24 kwietnia 2002 r., V CKN 972/00, eksponując element świadomości właściciela nieruchomości służebnej, zwracał właśnie uwagę na wiedzę właściciela nieruchomości służebnej wynikającą ze świadomości pobudowania urządzenia, fizycznej możliwości stwierdzenia obecności tego

urządzenia oraz możliwości zapoznania się z mapami dokumentującymi jego przebieg. W powiązaniu z tym, że o „widoczności” i „jawności” urządzenia przesyłowego wypowiedział się Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z 26 lipca 2012 r., II CK 752/11, w którym powiązał korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności z koniecznością wykorzystania jawnego urządzenia będącego zewnętrzną oznaką ostrzegającą właściciela nieruchomości, że korzystanie istnieje, świadczy to dokładnie o tożsamości rozstrzygnięć Sądu Najwyższego ze słownikowym znaczeniem słowa „widoczny”. Wobec tego samo wejście na grunt, a także wznoszenie konstrukcji słupa energetycznego nie powoduje jeszcze ani wyraźnego ani oczywistego korzystania z gruntu w zakresie odpowiadającym służebności, w odniesieniu do której stwierdzenia zasiedzenia domagała się skarżąca. We wszystkich przytoczonych sprawach, w których Sądowi Najwyższemu dany wycinek rzeczywistości pozwolił na wyprowadzenie wniosku, że miał do czynienia z trwałym i widocznym urządzeniem z art. 292 k.c., Sąd Najwyższy miał zawsze na względzie urządzenie mające pewne całościowe funkcjonalne, znaczenie.

W ocenie Sądu Najwyższego konstrukcjom rozpoczętym a jeszcze nieukończonym, elementom i przyrządom niestanowiącym pewnej całości i niewykonującym żadnej pracy, będącym szkieletem albo schematem, wymagającym nadal bliżej nieokreślonego nakładu prac w toku ich wznoszenia, nie sposób przypisać przymiot urządzeń dających się zauważyć i zdatnych do użytku. W motywach pisemnych Sąd Okręgowy zaznaczył ponadto, że skarżąca nie dostarczyła żadnych dokumentów, potwierdzających przynajmniej protokolarny odbiór techniczny słupa, co w ustalonym stanie faktycznym definitywnie potwierdziło, że do 26 lipca 1988 r. nie zyskał on waloru widoczności.

Wnikając wreszcie w podejmowane przez poprzednika prawnego wnioskodawcy oraz samego wnioskodawcę działania, Sąd drugiej instancji przyjął prawidłowo, że w sprawie nie doszło do zawarcia umowy pomiędzy przedsiębiorcą przesyłowym i uczestniczką postępowania jako właścicielką nieruchomości. Nie doszło również do wydania decyzji administracyjnej o odpowiedniej treści, która w stosunku do nieruchomości uczestniczki stanowiłaby tytuł prawny wynikający z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie

wywłaszczenia nieruchomości. Nie zostało również wydane żadne orzeczenie sądowe, na podstawie którego powstałaby określona służebność (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2014 r., IV CSK 724/13). W tej perspektywie wszystkie starania przedsiębiorcy przesyłowego, w tym polegające na uzyskiwaniu aktów administracyjnych, w których przecież właścicielka ani jej nieruchomość nie zostały w ogóle wymienione, a odnoszące się względem nieruchomości skarżącej do 1987 r. w zasadzie eliminują możliwość stwierdzenia, że mógłby jej wówczas potencjalnie przysługiwać status „przedsiębiorcy zamierzającego dopiero wybudować urządzenia wskazane w art. 49 § 1 k.c.”. Te wszystkie zamierzenia przedsiębiorcy prowadził bowiem zgodnie z własną koncepcją, z pominięciem jednak działań odnoszących się do konkretnie oznaczonej nieruchomości.

Co zaś się tyczy oczywistego naruszenia prawa w odniesieniu do art. 7 k.c., to przyjmuje się, że domniemanie dobrej wiary nieuprawnionego posiadacza nieruchomości w zakresie treści służebności przesyłu wymaga wykazania, że uzyskał on władztwo całkowicie samowolnie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 października 2016 r., III CSK 328/15; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2020 r., I CSK 539/20). O tym wprost wypowiedział się Sąd Okręgowy, czym zarówno nie naruszył przepisów, wskazanych przez skarżącą, jak i koncepcji dobrej wiary utrwalonej w uchwale Sądu Najwyższego z 16 maja 2019 r., III CZP 110/18.

Podsumowując, przedstawione przez Sąd Okręgowy rozważania świadczą o prawidłowym sposobie wykładni przepisów, których naruszenia doszukiwała się skarżąca.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 5 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1935), orzeczono jak w postanowieniu.

A.W.

r.g.